

# Przemysław Olstowski

---

## Szkoły wydziałowe w Toruniu lat Drugiej Rzeczypospolitej

---

Rocznik Toruński 33, 119-147

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Szkoły wydziałowe w Toruniu lat Drugiej Rzeczypospolitej

*Przemysław Olstowski*  
*Zakład Historii Pomorza i Krajów Bałtyckich*  
*Instytut Historii PAN*

Na terenie województw pomorskiego, poznańskiego i śląskiego odrodzone państwo polskie przejęło po pruskim systemie oświatowym szkoły zwane tam wcześniej obywatelskimi, a następnie średnimi, które w Polsce otrzymały nazwę szkół wydziałowych oraz jednolitą organizację. W Poznańskim i na Pomorzu funkcjonowały one do 1937 r., a na Górnym Śląsku do końca istnienia II Rzeczypospolitej. W Prusach szkoły tzw. obywatelskie zaczęły powstawać jeszcze w pierwszej połowie XIX w. zarówno jako szkoły publiczne tworzone przez zarządy gmin miejskich, jak też jako placówki prywatne. Ich powstawanie stanowiło w obu wypadkach odpowiedź na zapotrzebowanie głównie sfer drobnomieszczańskich w zakresie szkoły wypełniającej lukę pomiędzy wykształceniem elementarnym, jakie dawała szkoła ludowa (Volksschule), a gimnazjalnym. Stąd też szkoły te pomimo różnej organizacji i poziomu nauczania określane były łącznie jako „pośrednie” („mittlere Schulen”)<sup>1</sup>. Należały do nich szkoły nazy-

---

<sup>1</sup> J. Szwemlin, *Szkołnictwo i oświata na Pomorzu 1920–1930*, Lwów 1933, s. 56. Szkoły tego rodzaju istniały również w zaborze austriackim (na terenie Galicji i Śląska Cieszyńskiego), cechując się jednak z różnych względów zdecydowanie niższym od podobnych szkół pruskich poziomem nauczania. W II Rzeczypospolitej zatem – w przeciwieństwie do ziem byłej dzielnicy pruskiej (województwo poznańskie i pomorskie) oraz Górnego Śląska – od początku właściwie zdecydowano o stopniowej ich

wane średnimi (Mittelschulen), obywatelskimi (Bürgerschulen), jak też szkoły wyższe dla chłopców i dziewcząt (höhere Knaben- und Mädchenschulen), czy szkoły rektorskie (Rektorschulen). Ze względu na swój charakter placówek oświatowych przygotowujących młodzież głównie do funkcji biurowych w gospodarczych zawodach miejskich, a w przypadku niektórych szkół także i do niższych stanowisk urzędniczych, zakłady te funkcjonowały przede wszystkim w średnich i większych miastach prowincji pruskich<sup>2</sup>. Do czasu objęcia tych szkół rozporządzeniem pruskiego ministra oświaty Adalberta Falka z 15 X 1872 r. (Allgemeine Bestimmungen, betreffend das Volksschul-, Präaranden- und Seminarwesen), które ujedynoliciło ich program i organizację, nadając przy tym szkołom obywatelskim nazwę „szkół średnich” (Mittelschulen), programy dla tych placówek tworzone były samodzielnie przez miejskie deputacje szkolne (Deputationen für die Schul-Angelegenheiten)<sup>3</sup>. Uzupełnieniem dla powyższego stało się rozporządzenie ministerialne z 3 II 1910 r. (Bestimmungen über die Neuordnung des Mittelschulwesens)<sup>4</sup>. Według niego szkoły średnie (Mittelschulen) składały się z trzech stopni po trzy lata każdy: niższego (Unterstufe), średniego (Mittelstufe) i wyższego (Oberstufe). Były więc w zasadzie szkołami 9-klasowymi, w których do pierwszej klasy stopnia niższego przyjmowano dzieci od szóstego roku życia. Mogły one jednak rozpocząć naukę od stopnia średniego, jeśli ukończyły trzy pierwsze klasy szkoły elementarnej, której program pokrywał się z tym

---

likwidacji na korzyść jednolitej 7-klasowej szkoły powszechnej, z wyjątkiem polskiej części Śląska Cieszyńskiego, która weszła w skład województwa śląskiego i gdzie szkoły wydziałowe dawnego austriackiego typu funkcjonowały w stanie nie uszczuplonym do 1932 r., [w:] to wojewoda śląski Michał Grażyński polecił wstrzymać nabór do klas pierwszych tych placówek. Zob. J. Fijaś, *Szkoły wydziałowe w Polsce (1918–1939)*, Przegląd Historyczno-Oświatowy, 1979, nr 2, s. 178–180.

<sup>2</sup> J. Szewmin, op. cit., s. 56–57; J. Fijaś, op. cit., s. 176–177; M. Niedzielska, *Dzieje szkolnictwa*, [w:] *Historia Pomorza*, t. IV (1850–1918), cz. 2: *Polityka i kultura*, pod red. S. Salmonowicza, Toruń 2002, s. 283.

<sup>3</sup> M. Niedzielska, *Życie polityczne i kulturalne Torunia (1815–1914)*, [w:] *Historia Torunia*, t. III, cz. 1: *W czasach zaboru pruskiego (1793–1920)*, pod red. M. Biskupa, Toruń 2003, s. 267; tejsze, *Dzieje szkolnictwa*, s. 272, 283.

<sup>4</sup> J. Szewmin, op. cit., s. 57; także: A. Niewęglowska, *Średnie szkolnictwo żeńskie w Toruniu w latach 1820–1920*, Rocznik Toruński, t. 31, 2004, s. 111.

realizowanym w trzech klasach wstępnych (Vorklassen) stopnia niższego szkoły średniej. Ujednolicając program nauczania, pozwolono jednak poszczególnym szkołom średnim zachować w jego ramach pewną elastyczność, biorąc pod uwagę administracyjne czy gospodarcze potrzeby gmin miejskich, na których terenie działały. Stąd też realizując we wszystkich szkołach średnich – acz w rozszerzonym zakresie – program szkoły elementarnej, w rozkładzie zajęć części z nich w trzech klasach stopnia wyższego (Oberstufe) kładziono większy nacisk na konkretne przedmioty ogólnokształcące (zwłaszcza matematyczno-przyrodnicze), jak też zawodowe (mające generalnie charakter biurowy, jak księgowość, stenografia, pisanie na maszynie). W niewielkim natomiast stopniu różnicowano ilość godzin języków obcych (francuskiego i angielskiego) – przedmiotów nieobecnych w programie szkoły elementarnej, a w szkole średniej rozpoczynających się kolejno w dwóch pierwszych klasach stopnia średniego (Mittelstufe). Ze względu też na wspomnianą programową elastyczność istniała drożność pomiędzy częścią szkół średnich, zwłaszcza w większych ośrodkach miejskich, a gimnazjami, a więc zakładami wyższego stopnia organizacyjnego w pruskim systemie szkolnym. W tych mianowicie spośród Mittelschulen, które obok realizacji podstawowych założeń programowych przygotowywały też swych uczniów do gimnazjum, istniała możliwość fakultatywnego nauczania języków łacińskiego i greckiego<sup>5</sup>.

W ostatnich latach poprzedzających koniec pruskiego panowania i powrót Torunia do Rzeczypospolitej wśród szkół znajdujących się na utrzymaniu gminy miejskiej funkcjonowały trzy szkoły średnie, z czego jedna dla chłopców (Knaben-Mittelschule) i dwie dla dziewcząt (Mädchen-Mittelschule I. und II.)<sup>6</sup>. Przyszłość tych placówek w kontekście bliskiego już przejęcia miasta przez władze polskie, podobnie jak pozostałych toruńskich szkół państwowych i miejskich, stała się tematem odbytego w Toruniu 21 X 1919 r. polsko-niemieckiego posiedzenia, w którym udział wzięli z jednej strony przedstawiciele nie-

---

<sup>5</sup> J. Szewmin, op. cit., s. 57; J. Fijaś, op. cit., s. 177–178; także: Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej cyt. APT), Akta miasta Torunia 1920–1939 (dalej cyt. AmT), sygn. 3541: Niemiecka Szkoła Wydziałowa (1920–1923).

<sup>6</sup> *Einwohnerbuch von Thorn und Umgebung 1919*, Thorn 1919, Teil IV, s. 19–20.

mieckiego jeszcze magistratu oraz dyrektorzy i rektorzy niektórych szkół, z drugiej zaś przedstawiciele miejscowej Polskiej Rady Ludowej<sup>7</sup>. Wstępne ustalenia, które wówczas zapadły, choć nie mogły wytrzymać próby czasu po przejściu miasta przez władze polskie w styczniu 1920 r., były wyrazem dążeń przedstawicieli obu narodowych społeczności do pokojowej koegzystencji także na terenie toruńskiego szkolnictwa, choć również dążeń strony niemieckiej do zachowania – w miarę możliwości – dotychczasowego stanu posiadania w tej dziedzinie. Te dążenia, opierające się wówczas na realnej ocenie aktualnych możliwości obu stron i stosunków narodowościowych w mieście na jesieni 1919 r., zostały w roku następnym przekreślone przez fakt silnej emigracji toruńskich Niemców do Rzeszy wskutek niepodogodzenia się większości z nich z terytorialnymi decyzjami Kongresu Wersalskiego<sup>8</sup>. Fakt bowiem kurczenia się liczby niemieckich mieszkańców Torunia (przez co też liczby dzieci i młodzieży niemieckiej) wzmocnił z pewnością i tak od początku jednoznaczne zamierzenia polskich władz szkolnych odnośnie do możliwie szybkiej repolonizacji toruńskiego szkolnictwa i wkomponowania go, wraz z całym szkolnictwem byłej dzielnicy pruskiej, w ogólnopolski system oświatowy, co w efekcie równać się musiało istotnym korektom w stosunku do

---

<sup>7</sup> Protokół z tego posiedzenia zob. APT, AmT, sygn. 3464: Verhandlungen mit der Wojewodschaft über Neuordnung des Schulwesens, k. 94–95 (Protokoll über die Verhandlung von 21. Oktober 1919 betr. die Neugestaltung des Schulwesens in der Stadt Thorn nach Einrichtung der polnischen Verwaltung). Zagadnienie to omówił szerzej H.-D. Frhr. v. Enzberg, *Die Goetheschule in Graudenz und das deutsch-polnische Verhältnis (1920–1945)*, Lüneburg 1994, s. 137–139; por. wcześniejsze w tej materii uwagi T. Zakrzewskiego, *Życie polskie Torunia w ostatnich latach zaboru pruskiego (1916–1920)*, Toruń 1985, s. 88–89.

<sup>8</sup> Największe nasilenie migracji miało miejsce w okresie pomiędzy ogłoszeniem decyzji Kongresu Wersalskiego (28 VI 1919) a przejściem miasta przez władze polskie (18 I 1920). Jednak o liczebności, a przez to i przyszłości niemieckiej społeczności w mieście zadecydowały wyjazdy w oparciu o prawo opcji, o rozmiarze których przesądziły lata 1920–1922, zob. M. Wojciechowski, *Mniejszość niemiecka w Toruniu w latach 1920–1939*, [w:] *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w Toruniu w XIX i XX wieku*, pod red. M. Wojciechowskiego, Toruń 1993, s. 59–61. Szerzej na temat przebiegu i skali procesu migracji ludności niemieckiej z Pomorza zob. M. Stażewski, *Exodus. Migracja ludności niemieckiej z Pomorza do Rzeszy po I wojnie światowej*, Gdańsk 1998.

wstępnych ustaleń z października 1919 r., niezależnie od faktu, iż przedstawiciele Polskiej Rady Ludowej zastrzegli wówczas wyraźnie we wstępie do protokołu posiedzenia, iż nadanie poczynionym ustaleniom ostatecznego kształtu będzie w przyszłości niezbywalnym prawem władz polskich<sup>9</sup>.

Tak też się stało i odnosiło się to do szkół średnich na równi z placówkami szkolnymi pozostałych szczebli. Te szkoły, które pomimo problemów opałowych prowadziły działalność dydaktyczną po przejściu Torunia przez polskie władze cywilne i wojskowe 18 I 1920 r., funkcjonowały w zasadzie do końca roku szkolnego 1919/20 (pruski rok szkolny upływał z dniem 31 III) według dotychczasowych zasad, posiadając jednak od końca stycznia 1920 r. polskich komisarzy rządowych<sup>10</sup>. W okresie przejściowym, jaki wyznaczał czas pomiędzy objęciem w mieście władzy przez Polaków a końcem roku szkolnego, w pewnej mierze przynajmniej trzymano się ustaleń zawartych w październiku 1919 r., które na terenie szkolnictwa średniego zakładały m.in. tworzenie równoległych klas polskich i niemieckich. Odnosnie do toruńskich Mittelschulen porozumienie zakładało powołanie odrębnych klas polskich w Knaben-Mittelschule oraz w Mädchen-Mittelschule I, natomiast Mädchen-Mittelschule II. stać się miała częścią Miejskiego Liceum i Liceum Wyższego (Städtisches Lyzeum und Oberlyzeum)<sup>11</sup>, naturalnie jako niższe klasy licealne, co jest przy okazji przykładem wzmiankowanej wyżej drożności pomiędzy niektórymi Mittelschulen a zakładami organizacyjnie od nich wyższymi. Powołanie w męskiej i żeńskiej Mittelschule odrębnych klas polskich miało jeszcze w październiku 1919 r. sens, gdyż choć uczniów i uczennic deklarujących język polski jako ojczysty bądź określanych w szkolnej statystyce jako „dwujęzyczni” („zweisprachige”) było w po-

---

<sup>9</sup> APT, AmT, sygn. 3464: Verhandlungen mit der Wojewodschaft über Neuordnung des Schulwesens, k. 95. Na temat ustaleń z 21 X 1919 oraz procesu repolonizacji szkolnictwa w Toruniu po powrocie miasta do Polski zob. też: P. Olstowski, *Oświata polska i niemiecka w Toruniu w latach 1920–1939*, [w:] *Historia Torunia*, t. III, cz. 2 (1920–1945), pod red. M. Biskupa (w druku).

<sup>10</sup> APT, AmT, sygn. 3464: Verhandlungen mit der Wojewodschaft über Neuordnung des Schulwesens, k. 41.

<sup>11</sup> Ibid., k. 94–95.

czątkach jak i w trakcie roku szkolnego 1919/20 wcale nie ma<sup>12</sup>, to jednak zdecydowanie dominowała w nich młodzież niemiecka. Jednakże w lutym 1920 r. skala migracji ludności niemieckiej i wzrost zapisów ze strony rodziców dzieci polskich do szkół spowodowały, iż szkoły średnie (obywatelskie) podobnie jak szkoły elementarne podzielone zostały według narodowości i wyznania<sup>13</sup>. Podstawę prawną podziału szkół według narodowości i wyznania (w miejsce dotychczasowego pruskiego kryterium wyznaniowego), faktycznie już istniejącego na terenie województw poznańskiego i pomorskiego, a w Toruniu dokonanego w lutym 1920 r., stanowiło rozporządzenie Ministra b. Dzielnicy Pruskiej w sprawie przemiany szkolnictwa z 10 III 1920 r. Wprowadzało ono jako naczelną zasadę: „Zapewnienie polskiej nauki jako podstawowej dla dzieci polskich, niemieckiej zaś dla dzieci niemieckich”, co było realizacją polskich zobowiązań traktatowych wynikających z postanowień Kongresu Wersalskiego. Stwierdzono też w nim, w odniesieniu do „wszelkich szkół ludowych, obywatelskich (wydziałowych) i im równorzędnych, tak katolickich jak ewangelickich”, że: „Dotychczasowy podział szkół według wyznań należy zatrzymać...”<sup>14</sup>, która to zasada nie uchyliła się co prawda w polskim

---

<sup>12</sup> Według danych z 1 VI 1919 (w wykazie uwzględniono wyznanie i język ojczysty) wśród 1001 uczniów Knaben-Mittelschule na Mokrem było 623 ewangelików deklarujących język niemiecki jako ojczysty, 7 uczniów wyznania mojżeszowego, natomiast spośród 371 katolików 116 deklaroowało język niemiecki jako ojczysty, 121 język polski, a 134 zapisano jako „dwujęzycznych”, co łączyło w sobie – wolno sądzić – zarówno urzędniczą manipulację szkolną statystyką językowo-wyznaniową, jak i być może skalę zjawiska, które kilka lat później urzędnicy niemieccy na terenie rejencji opolskiej trafnie określili jako „schwebendes Volkstum” („narodowość oscylująca”); zob. APT, Inspektorat Szkolny Toruński (dalej cyt. IST), sygn. 180: Polska Szkoła Wydziałowa 1920–1924, k. 44. Dane na temat struktury narodowościowej szkoły na Mokrem w końcowym okresie roku szkolnego 1919/20 przynosi wykaz statystyczny z 15 I 1920, według którego na 718 uczniów Knaben-Mittelschule zu Thorn-Mocker było 467 Niemców i 251 Polaków, zob. APT, AmT, sygn. 3541: Niemiecka Szkoła Wydziałowa (1920–1923), k. 1. Z kolei w roku szkolnym 1920/21 w murach Polskiej Szkoły Wydziałowej (koedukacyjnej) pobierało już naukę 617 uczniów i uczennic w 16 oddziałach (łącznie w trzech klasach wstępnych i sześciu zasadniczych), zob. APT, IST, sygn. 180: Polska Szkoła Wydziałowa 1920–1924, k. 44.

<sup>13</sup> Zob. *Podział szkół w Toruniu*, Gazeta Toruńska, Nr 41 z 20 II 1920, s. 1–2.

<sup>14</sup> Urzędowa Gazeta Szkolna dla Województwa Poznańskiego i Pomorskiego, Nr 3/4 z 20 III 1920, s. 13.

ustawodawstwie szkolnym – nie znalazła się wśród postanowień konstytucji z 17 III 1921 r. ani też w „Ustawie z 17 II 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych”<sup>15</sup> – lecz była przez pierwsze lata dwudzieste utrzymywana zarówno w województwie pomorskim, jak i w samym Toruniu ze względu na sporą jeszcze wówczas liczbę dzieci i młodzieży niemieckiej objętej obowiązkiem szkolnym. Szkoły zwane tu dotąd średnimi (Knaben- und Mädchen-Mittelschulen), a przez Polaków obywatelskimi (od wcześniejszej niemieckiej nazwy „Bürgerschule”), miały z początkiem roku szkolnego 1920/21 nosić przyjętą z Galicji nazwę szkół wydziałowych<sup>16</sup>, zgodnie z rozporządzeniem Ministra b. Dzielnicy Pruskiej w sprawie szkół wydziałowych z 25 V 1920 r., jako sześcioletniego „wyższego typu szkoły powszechnej”<sup>17</sup>. Sam termin „szkoła wydziałowa” pochodził stąd, iż szkoły te będąc zakładane i w całości jeszcze wówczas utrzymywane przez gminy miejskie, znajdowały się pod kontrolą budżetowo-gospodarczą wydziałów szkolnych magistratów miast, na terenie których funkcjonowały, jako swych organów założycielskich.

Polska i Niemiecka Szkoła Wydziałowa zaczęły funkcjonować odrębnie prawdopodobnie w kwietniu 1920 r., po zakończeniu (31 III) pruskiego roku szkolnego<sup>18</sup>. Najprawdopodobniej bowiem do końca roku szkolnego 1919/20 uczniowie polscy i niemieccy pobierali jesz-

---

<sup>15</sup> J. Szwemin, op. cit., s. 42–43. Tekst ustawy zob. Dziennik Ustaw RP, Nr 18 z 22 III 1922, poz. 143.

<sup>16</sup> J. Fijaś, op. cit., s. 182.

<sup>17</sup> Urzędowa Gazeta Szkolna dla Województwa Poznańskiego i Pomorskiego, Nr 9/10 z 31 V 1920, s. 64 i 66. Rozporządzenie Ministra b. Dzielnicy Pruskiej w sprawie niemieckich szkół wydziałowych z 23 VIII 1920 ustalało dla nich nazwę obok polskiej: „Gchobene Schule” (szkoły wyższej), co wiązało się z faktem, iż szkoły wydziałowe stanowiły odąd „wyższy typ szkoły powszechnej”, zob. Urzędowa Gazeta Szkolna dla Województwa Poznańskiego i Pomorskiego, Nr 15/16 z 31 VIII 1920, s. 148. W zachowanej dokumentacji nie ma jednak żadnych śladów używania tej nazwy przez niemiecką szkołę wydziałową w Toruniu. Po połączeniu w kwietniu 1920 r. niemieckich szkół średnich dla chłopców i dziewcząt w budynku dotychczasowej Knaben-Mittelschule na Mokrem, zaczęto używać nazwy „Deutsche Mittelschule”, po czym już jedynie nazw polskich: „Niemiecka Szkoła Wydziałowa”, następnie zaś „Szkoła Wydziałowa z niemieckim językiem nauczania w Toruniu”.

<sup>18</sup> APT, AmT, sygn. 3541: Niemiecka Szkoła Wydziałowa (1920–1923) i sygn. 3543: Akta administracyjne polskiej szkoły wydziałowej z lat 1920–1923.



cze naukę w tych samych placówkach<sup>19</sup>, niezależnie od ustaleń z lutego 1920 r. o podziale szkół, które przewidywały początkowo, iż zajęcia potrwać do 1 VII 1920 r.<sup>20</sup> W rozpoczynający się 15 IX 1920 r. rok szkolny 1920/21<sup>21</sup> szkoły wydziałowe polska i niemiecka weszły jako placówki koedukacyjne (z równoległymi klasami męskimi i żeńskimi). O ile jednak dla społeczności niemieckiej w Toruniu połączenie dawnych Knaben- und Mädchen-Mittelschulen stanowiło konieczność z powodu malejącej liczby dzieci i młodzieży niemieckiej w mieście<sup>22</sup>, o tyle polskie już władze miejskie próbowały jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego 1920/21 utworzyć odrębną Polską Szkołę Wydziałową dla Dziewcząt<sup>23</sup>, z czego jednak zrezygnowano, by do koncepcji rozkoedukowania polskiej szkoły wydziałowej w mieście powrócić w połowie lat dwudziestych. Obie szkoły – polska i niemiecka – były początkowo nadal na utrzymaniu gminy miasta Torunia, podobnie jak dawne Mittelschulen w okresie pruskim. Polska Szkoła Wydziałowa pod kierownictwem rektora Stanisława Buchholza (dotąd w budynku przy ul. Jęczmiennej) z końcem kwietnia 1921 r. wprowadziła

<sup>19</sup> APT, IST, sygn. 180: Polska Szkoła Wydziałowa 1920–1924; APT, AmT, sygn. 3541: Niemiecka Szkoła Wydziałowa (1920–1923).

<sup>20</sup> *Podział szkół w Toruniu*, Gazeta Toruńska, Nr 41 z 20 II 1920, s. 2.

<sup>21</sup> *Rozpoczęcie roku szkolnego*, Głos Robotnika, Nr 185 z 14 IX 1920, s. 2.

<sup>22</sup> Według danych z 17 IV 1920 Niemiecka Szkoła Wydziałowa liczyła łącznie 616 dzieci (338 chłopców i 228 dziewcząt), a w początkach następnego roku szkolnego, 15 IX 1920, już tylko 319 dzieci (192 chłopców i 127 dziewcząt), zob. APT, AmT, sygn. 3541: Niemiecka Szkoła Wydziałowa (1920–1923). Do tego doszedł wkrótce problem tych nauczycieli, którzy odmówili złożenia polskiej przysięgi urzędniczej, co było warunkiem niezbędnym, by móc podjąć pracę w szkolnictwie publicznym odrodzonego państwa polskiego. Według danych Magistratu Miasta Torunia z lipca 1920 r., spośród 37 nauczycieli toruńskich szkół niemieckich sześćbła elementarnej i niemieckiej szkoły wydziałowej, którzy odmówili złożenia tej przysięgi, aż 18 pracowało w tej ostatniej, zob. APT, AmT, sygn. 3464: Verhandlungen mit der Wojewodschaft über Neuordnung des Schulwesens, k. 114.

<sup>23</sup> APT, AmT, sygn. 3566: Polska Szkoła Wydziałowa dla Dziewcząt [1920] – zachowały się jedynie spisy uczennic i kwoty obowiązujących w szkołach miejskich opłat za naukę. Odrębne polskie szkoły wydziałowe dla chłopców i dziewcząt, ze względu na dużą liczbę zgłoszeń, otwarto natomiast w początkach lutego 1920 r. w sąsiedniej Bydgoszczy, już na terenie województwa poznańskiego, zob. J. Wojciak, *Bydgoskie szkolnictwo polskie w latach 1920–1939*, [w:] *Historia Bydgoszczy*, t. II, cz. 1: 1920–1939, pod red. M. Biskupa, Bydgoszcz 1999, s. 689.

dziła się do gmachu szkolnego przy Pl. Św. Katarzyny 8 po przejściu go z rąk Zarządu Szpitala Wojskowego nr 1<sup>24</sup>. Natomiast mieszcząca się na Mokrem (w budynku dawnej Knaben-Mittelschule) Niemiecka Szkoła Wydziałowa po połączeniu się z dniem 1 IX 1921 r. ze świeżo powstałą niemiecką filią Państwowego Gimnazjum Męskiego (PGM) w Toruniu i przejściu na etat państwa polskiego, zlokalizowana została w oddanym na użytek tych szkół budynku dawnej „ekonomii” gimnazjalnej przy ul. Piekary 49<sup>25</sup>. Pomimo tego, iż zwierzchnictwo nad obiema placówkami znalazło się w ręku dyrektora niemieckiej filii PGM dr. Franza Prowego, Niemiecka Szkoła Wydziałowa zachowała organizacyjną autonomię, funkcjonując do końca swego istnienia w 1924 r. pod kierownictwem rektora Maximiliana Panzrama<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> Samo przejście budynku nastąpiło prawdopodobnie 1 II 1921, a przystosowanie go do potrzeb szkolnych po koniecznym remoncie do końca kwietnia tego roku. Opóźnienia te wynikły stąd, iż Szpital Wojskowy nr 1, który przejął budynek przy Pl. Św. Katarzyny 8 w dniu 1 VIII 1920 bez uprzedniego powiadomienia Magistratu, nie tylko zużył cały zapas opału na zimę przeznaczony uprzednio dla Polskiej Szkoły Wydziałowej, lecz – jak wynika z pisma Magistratu Miasta Torunia do Adiutantury Dowództwa Okręgu Generalnego Pomorze w Grudziądzu z 6 IV 1921 – kwatrujący w budynku żołnierze dokonali niemałych zniszczeń w gmachu i sprzęcie, zob. APT, AmT, sygn. 3540: Szkoła Wydziałowa przy Pl. Św. Katarzyny (1920–1921), k. 8 i 21. Samo zaś przejście budynku przy Pl. Św. Katarzyny przez Zarząd Szpitala Wojskowego nr 1 bez powiadomienia Magistratu wynikać mogło z przekonania władz wojskowych o istnieniu pewnej ciągłości w zakresie użytkowania tego gmachu przez szpitalnictwo wojskowe, gdyż po wybuchu I wojny światowej ten nowoczesny budynek szkolny, wybudowany w 1901 r. na użytek żeńskiej „Mittelschule”, zajęty został przez niemiecki szpital wojskowy, a żeńska szkoła średnia przeniesiona do gmachu przy ul. Jęczmiennej i Prostej, w którym to następnie, w latach 1920–1921 funkcjonowała koedukacyjna Polska Szkoła Wydziałowa do czasu ostatecznego wprowadzenia się do budynku przy Pl. Św. Katarzyny, zob. E. Lerle, *Dzieje Szkoły Nowomiejskiej w Toruniu*, Zapiski TNT, t.11, 1938, z. 2, s. 48.

<sup>25</sup> Kontrakt między gminą miasta Torunia reprezentowaną przez Magistrat a Rzeczpospolitą Polską reprezentowaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu, dotyczący warunków przejścia Niemieckiej Szkoły Wydziałowej na etat państwa polskiego i połączenia tej ostatniej z filią niemiecką Państwowego Gimnazjum Męskiego podpisany został 18 VIII 1921, wchodząc w życie z dniem 1 IX 1921, zob. APT, AmT, sygn. 3544: Akta dotyczące połączenia niemieckiej szkoły wydziałowej z filią niemiecką państwowego gimnazjum w Toruniu, k. 6.

<sup>26</sup> *Ibid.*, k. 29; także: T. Wohlgemuth, *Das deutsche Gymnasium in Thorn zwischen den beiden Weltkriegen*, Kirchendienst Ost, [West] Berlin 1963, s. 10. Rektor Maximilian

Autorem koncepcji połączenia wyodrębnionych w filię klas niemieckich PGM z Niemiecką Szkołą Wydziałową (i w konsekwencji upaństwowienia tej ostatniej) był dr Wojciech Krajewski, dyrektor PGM w latach 1920–1922. W piśmie do Magistratu Miasta Torunia z dnia 12 VII 1921 r. trafnie wskazywał na wspólnotę programową trzech niższych klas gimnazjum i szkoły wydziałowej oraz na korzyści dla wszystkich stron tej organizacyjnej kombinacji. Po stronie Magistratu były to przede wszystkim korzyści natury finansowej, wynikające z przejścia personalnych kosztów funkcjonowania szkoły wydziałowej przez Skarb Państwa. Niemiecka Szkoła Wydziałowa zyskiwała nieocenioną pomoc w postaci nauczycielskiej kadry gimnazjalnej (więc pedagogów często z wykształceniem uniwersyteckim), a niemiecka filia PGM tych zdolniejszych uczniów szkoły wydziałowej, którzy po ukończeniu trzech niższych klas chcieliby przejść do gimnazjum<sup>27</sup>. Stąd też porozumienie Magistratu Miasta Torunia oraz Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego (KOSP) w sprawie połączenia obu placówek i umieszczenia ich w budynku miejskim przy ul. Piekary 49 było też w istocie tworzeniem podwalin pod powstanie Państwowego Gimnazjum z niemieckim językiem nauczania jako 8-klasowej szkoły średniej ogólnokształcącej o profilu humanistycznym, do czego doszło ostatecznie z dniem I XI 1923 r. w wyniku połączenia niemieckiej filii PGM z niemieckim miejskim liceum żeńskim<sup>28</sup>. Last but not least – innym jeszcze, choć nie wyrażonym *expressis verbis* w rzeczo-

---

lian Panzram objął kierownictwo Niemieckiej Szkoły Wydziałowej w lipcu 1920 r., po wyjeździe do Niemiec dotychczasowego rektora Kriegera, zob. APT, AmT, sygn. 3541: Niemiecka Szkoła Wydziałowa (1920–1923), k. 53.

<sup>27</sup> Tym bardziej, iż potencjał liczebny obu placówek był początkowo zbliżony. Według przewidywań Inspektoratu Szkolnego Toruńskiego, na początku roku szkolnego 1921/22 Niemiecka Szkoła Wydziałowa liczyć miała 264 uczniów w 2 klasach przygotowawczych i 6 wydziałowych, a w niemieckiej filii PGM pobierać naukę miało 221 uczniów w 1 klasie przygotowawczej i 8 humanistycznych, zob. APT, AmT, sygn. 3544: Akta dotyczące połączenia niemieckiej szkoły wydziałowej z filią niemiecką państwowego gimnazjum w Toruniu, k. 3 (pismo Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Męskiego w Toruniu do Magistratu Miasta Torunia z 12 VII 1921).

<sup>28</sup> APT, Państwowe Gimnazjum z niemieckim językiem nauczania w Toruniu 1921–1939, sygn. 1: Połączenie miejskiego liceum niemieckiego z filią niemiecką państwowego gimnazjum w Toruniu.

nym piśmie do Magistratu z 12 VII 1921 r., powodem zabiegów dyrektora Krajewskiego była chęć pozbycia się klas niemieckich z budynku PGM przy Zaułku Prosovym 1. Utworzenie niemieckiej filii PGM przy ul. Piekary 49 pozwalało rozładować trudną dotychczas sytuację lokalową zakładu oraz rozwiązać problemy związane z niełatwą koegzystencją uczniów obu narodowości, jak też zwykłymi, lecz uciążliwymi trudnościami formalnymi w funkcjonowaniu dwujęzycznej szkoły<sup>29</sup>. Po upływie dwóch lat od połączenia Niemieckiej Szkoły Wydziałowej z niemiecką filią PGM okazało się wszakże, że to nie szkoła wydziałowa stała się beneficjentem tej kombinacji. Powstanie bowiem z dniem 1 XI 1923 r. koedukacyjnego Państwowego Gimnazjum humanistycznego z niemieckim językiem nauczania ocaliło od bardzo prawdopodobnej likwidacji istniejące dotąd w Toruniu średnie szkolnictwo ogólnokształcące dla mniejszości niemieckiej w postaci filii niemieckiej PGM oraz niemieckiego miejskiego liceum żeńskiego (dawnego Städtisches Lyzeum und Oberlyzeum), do listopada 1923 r. funkcjonującego razem z polskim Miejskim Gimnazjum Żeńskim w gmachu przy ul. Wielkie Garbary 19<sup>30</sup>. Zainstalowanie jednakże licealnych klas żeńskich w listopadzie 1923 r. w budynku przy ul. Piekary 49 spowodowało, iż większość klas Niemieckiej Szkoły

---

<sup>29</sup> Zob. Z. Zdrójkowski, *Dzieje Gimnazjum Toruńskiego w odrodzonej Polsce (1920–1968)*, [w:] K. Podlaszewska, S. Salmonowicz, Z. Zdrójkowski, *Krótką historią Gimnazjum Toruńskiego 1568–1968*, Toruń 1968, s. 120, jak też M. Tyncowa, *Wspomnienia z Torunia (1920–1931)*, [w:] *Księga Pamiątkowa 400-lecia Toruńskiego Gimnazjum Akademickiego*, t.3 (XIX–XX w.), pod red. Z. Zdrójkowskiego, Toruń 1974, s. 43–44.

<sup>30</sup> Po powrocie Torunia do Polski Miejskie Liceum i Liceum Wyższe (Städtisches Lyzeum und Oberlyzeum) pozostawało początkowo na etacie miejskim, podobnie zresztą jak szkoły wydziałowe. Liceum Wyższe zakończyło działalność z końcem roku szkolnego 1920/21 (APT, Städtisches Oberlyzeum z Thom 1910–1923, sygn. 6: Sprawozdanie z roku szkolnego 1920–1921). Ostatnich 6 jego uczennic zdało maturę w niemieckiej filii PGM przy ul. Piekary 49 w czerwcu 1922 r. W budynku przy ul. Wielkie Garbary 19 pozostało 7-klasowe liceum. Po jego upaństwowieniu i w efekcie wejściu w listopadzie 1923 r. w skład koedukacyjnego Państwowego Gimnazjum z niemieckim językiem nauczania w Toruniu klasy I–IV zostały połączone z odpowiednimi klasami gimnazjalnymi, natomiast trzy wyższe klasy licealne (V–VII) istniały odrębnie i uczennice ostatniej z nich zakończyły naukę w roku 1926 (T. Wohlgemuth, *Das deutsche Gymnasium in Thorn zwischen den beiden Weltkriegen*, s. 10).

Wydziałowej przeniesiona została do budynku miejskiego przy ul. Szpitalnej 6, gdzie przydzielono im 4 sale lekcyjne. W gmachu na Piekarach pozostawiono natomiast dwie klasy wydziałowe, których uczniowie jednakże musieli pobierać naukę w godzinach popołudniowych<sup>31</sup>. Ta decyzja władz szkolnych stała się początkiem końca Niemieckiej Szkoły Wydziałowej, czy też, jak ją wówczas zgodnie z obowiązującą nomenklaturą zaczęto nazywać: Szkoły Wydziałowej z niemieckim językiem nauczania w Toruniu<sup>32</sup>. Najprawdopodobniej część pomieszczeń w budynku przy ul. Szpitalnej 6, oddanego miastu 24 IX 1923 r. przez Policję Państwową<sup>33</sup>, została niemieckiej szkole wydziałowej przekazana w użytkowanie jedynie tymczasowo, w trakcie trwającego już roku szkolnego. Zmniejszająca się, m.in. wskutek wyjazdu optantów do Niemiec, liczba dzieci w szkole<sup>34</sup> przyspieszyła, jak się zdaje, decyzję Magistratu, który uchwałą z dnia 8 V 1924 r. zwrócił się do KOSP z wnioskiem o jej zamknięcie z końcem roku szkolnego 1923/24, pragnąc przekazać budynek przy ul. Szpitalnej 6 na potrzeby polskiego szkolnictwa powszechnego (szczególnie na użytek przepełnionej Publicznej Szkoły Powszechnej nr 1 przy ul. Prostej 4)<sup>35</sup>. Kura-

---

<sup>31</sup> APT, AmT, sygn. 3544: Akta dotyczące połączenia niemieckiej szkoły wydziałowej z filią niemiecką państwowego gimnazjum w Toruniu, k. 24.

<sup>32</sup> Problemu translokacji, przez co też w efekcie likwidacji niemieckiej szkoły wydziałowej, nie podniosła po latach Thea (Dorothea) Wohlgemuth, nauczycielka w Państwowym Gimnazjum z niemieckim językiem nauczania w Toruniu w latach 1922–1931, która w swej monografii tej szkoły skrętnie odnotowywała wszelkie antyniemieckie jej zdaniem posunięcia polskich władz szkolnych. W odniesieniu do współistniejącej z gimnazjum przez lat kilka szkoły wydziałowej zauważyła jedynie mimochodem: „Daß in zwei Räumen noch die auslaufenden Klassen der »Mittelschulen« untergebracht wurden [dotyczy okresu po przeniesieniu większości klas wydziałowych z gmachu na Piekarach], störte nicht; mit den Kollegen: Rektor Panzram, Frau Pawlowski, Herrn Fritz u.a. lebte man in guter Eintracht“, zob. T. Wohlgemuth, *Das deutsche Gymnasium in Thorn zwischen den beiden Weltkriegen*, s. 10.

<sup>33</sup> APT, AmT, sygn. 3544: Akta dotyczące połączenia niemieckiej szkoły wydziałowej z filią niemiecką państwowego gimnazjum w Toruniu, k. 22.

<sup>34</sup> W październiku 1923 r. w siedmiu oddziałach klas I–VI pobierało naukę 227 dzieci (ibid., k. 38), a w końcu kwietnia 1924 r. – 204, w tym 64 zamiejscowych i 5 dzieci optantów, nauczanych przez 8 nauczycieli łącznie z rektorem Panzramem, jednak klasy V i VI zostały połączone z powodu słabej frekwencji (ibid., k. 28–29).

<sup>35</sup> Ibid., k. 25.

tor Okręgu Szkolnego Pomorskiego dr Jan Riemer przychylił się do wniosku i zarządzeniem z 17 V 1924 r. skierowanym do inspektora szkolnego w Toruniu Józefa Żelaznego nakazał zamknięcie szkoły wydziałowej z niemieckim językiem nauczania z dniem 31 VII 1924 r. Uczniowie, którzy nie przekroczyli jeszcze górnej granicy wieku szkolnego, a których rodzice nie zamierzali posłać do szkół średnich ogólnokształcących bądź zawodowych, mieli zostać przydzieleni przez inspektora „do właściwych [im] klas szkół powszechnych”<sup>36</sup>.

Skala wyjazdów Niemców z Torunia do Rzeszy w pierwszych latach dwudziestych miała niewątpliwie wpływ na tymczasowość rozwiązań organizacyjnych w odniesieniu do publicznego szkolnictwa niemieckiego w mieście. Stabilizację w tym względzie przyniósł właśnie rok szkolny 1923/24, po upływie którego pozostały tu dwie szkoły publiczne z niemieckim językiem nauczania – koedukacyjne Państwowe Gimnazjum humanistyczne przy ul. Piekary 49 oraz również koedukacyjna Publiczna Szkoła Powszechna nr 2 przy ul. Chełmińskiej. Podana przez kuratora Riemera jako powód wymienionego wyżej zarządzenia z 17 V 1924 r. w sprawie zamknięcia szkoły wydziałowej z niemieckim językiem nauczania „stwierdzona niezwykłość szkoły skutkiem braku dostatecznej liczby uczniów”<sup>37</sup> była pewną przesadą, choć od strony formalnoprawnej decyzja o likwidacji placówki była bez zarzutu<sup>38</sup>. Istotne natomiast, obok problemów lokalno-

---

<sup>36</sup> Ibid., k. 35.

<sup>37</sup> Ibid.

<sup>38</sup> Stwierdzony przez kuratora „brak dostatecznej liczby uczniów” miał umocowanie w art. 6 „Ustawy z dnia 17 II 1922 o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych” (Dziennik Ustaw RP, Nr 18 z 22 III 1922, poz. 143). Wedle tego artykułu stopień organizacyjny szkoły zależał od liczby dzieci w wieku szkolnym, zamieszkałych na terenie danego obwodu szkolnego w ciągu trzech następujących po sobie lat. W przypadku szkoły 6-klasowej liczba ta wynosić powinna od 251 do 300. Warunku tego nie spełniała niemiecka szkoła wydziałowa, choć wiele przecież do tego nie brakowało. Z kolei niemożność spełnienia tych norm, wedle wzmiankowanego zarządzenia kuratora, stała „w sprzeczności z zasadami ogólnej polityki oszczędnościowej, nakazanej przez władze naczelne”. Stwierdzenie to miało oparcie w przywołanym przez Riemera § 5 poz. 1 „Rozporządzeniu Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 26 I 1921 wydanym w porozumieniu z Ministrem b. Dzielnicy Pruskiej w przedmiocie tymczasowego ustroju władz szkolnych na obszarze tej dzielnicy” (Dziennik Ustaw RP, Nr 46 z 8 VI 1921, poz. 283), w świetle którego do uprawnień kuratora okręgu szkolnego

wych szkoły nie posiadającej własnego gmachu, było to, iż na dłuższą metę nie miała ona w Toruniu racji bytu z powodu zbyt małej liczby dzieci niemieckich w mieście, co obrazują zresztą późniejsze perypetie Publicznej Szkoły Powszechnej nr 2 z niemieckim językiem nauczania<sup>39</sup>.

Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej, mając u progu rodzącej się państwowości polskiej dużą swobodę w tworzeniu struktury szkolnictwa na terenie województw poznańskiego i pomorskiego, postanowiło pozostawić szkoły funkcjonujące wcześniej na tym terenie, a zwane w państwie pruskim średnimi lub obywatelskimi (Mittelschulen bądź Bürgerschulen). W państwie polskim otrzymały one nazwę szkół wydziałowych, jednolitą organizację (która wykluczała istniejącą w okresie pruskim wielość typów i programową elastyczność), jak też strukturę 6-klasową, zamiast dotychczasowej pruskiej 9-klasowej z trzema klasami wstępnymi. Stąd też kandydaci na uczniów szkół wydziałowych legitymować się musieli ukończonymi 3 klasami szkoły powszechnej, stanowiącymi teraz podbudowę szkoły wydziałowej, do klas pierwszych której przyjmować miano na podstawie zdanego egzaminu wstępnego o zakresie wymagań jak w przypadku szkół średnich ogólnokształcących. Stanowiąc odłąd według wzmiankowanego wcześniej rozporządzenia Ministra b. Dzielnicy Pruskiej w sprawie szkół wydziałowych z 25 V 1920 r. „wyższy typ szkoły powszechnej”, były szkoły wydziałowe czymś pośrednim pomiędzy szkołami powszechnymi a średnimi ogólnokształcącymi, z elementami kształcenia zawodowego. Trzy niższe klasy 6-letnich szkół wydziałowych otrzymały rozkład zajęć identyczny z obowiązującym w trzech początkowych klasach szkoły średniej ogólnokształcącej (bez nauki języka łacińskiego), a więc w tzw. gimnazjum niższym. W programie trzech wyższych klas szkoły wydziałowej kładziono już – obok przedmiotów ogólnokształcących – nacisk na naukę przedmiotów zawodowych

---

należało także „stanowienie o zakładaniu, zwijaniu i przekształcaniu publicznych szkół powszechnych w granicach budżetu”. Szkoły wydziałowe zaś wedle wzmiankowanego wcześniej (zob. przypis 17) rozporządzenia Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z 25 V 1920 stanowiły sześcioletni „wyższy typ szkoły powszechnej”.

<sup>39</sup> Szerzej na ten temat: P. Olstowski, *Oświata polska i niemiecka w Toruniu w latach 1920–1939*, [w:] *Historia Torunia*, t. III, cz. 2 (1920–1945), pod red. M. Biskupa Toruń 2006, s. 311–378.

(przede wszystkim o charakterze biurowym), kształcąc niższego rzędu pracowników umysłowych dla przemysłu, handlu, usług, poczty, kolei, bankowości, a wreszcie administracji państwowej i samorządowej<sup>40</sup>. Stanowiła więc szkoła wydziałowa, zwłaszcza w pierwszej połowie lat dwudziestych, pożądany w województwach zachodnich (poznańskim, pomorskim i śląskim) typ szkoły dla dzieci z rodzin drobnomieszczańskich, której ukończenie, niezależnie od faktu, iż umożliwiała dalsze kształcenie (poprzez przejście do równoległych niższych klas gimnazjalnych bądź też do średnich szkół zawodowych), samo w sobie gwarantowało absolwentom pożądany status społeczny i – w razie otrzymania pracy – wykonywanie atrakcyjnego dla nich zawodu. Nadto, o czym należy pamiętać, na terenie większych miast byłej dzielnicy pruskiej, jak właśnie Toruń, istnienie szkół wydziałowych z jednej strony rekompensowało w latach dwudziestych niedostatki w zakresie średniego szkolnictwa zawodowego, z drugiej zaś odciążało w pewnej mierze istniejące tam średnie szkoły ogólnokształcące<sup>41</sup>. Była to wszakże jedna strona medalu.

---

<sup>40</sup> Urzędowa Gazeta Szkolna dla Województwa Poznańskiego i Pomorskiego, Nr 9/10 z 31 V 1920, s. 64–65. Program nauki dla szkół wydziałowych ustaliło rozporządzenie Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej z 25 VIII 1920 (zob. Dodatek Nadzwyczajny do Urzędowej Gazety Szkolnej Nr 17/18 z 15 IX 1920: Szkoły wydziałowe. Rozporządzenie, przepisy wykonawcze, rozkład godzin i tymczasowe plany nauki, s. 1–40). Opierając się na pruskich wytycznych programowych zawartych we wzmiankowanym wcześniej rozporządzeniu ministerialnym z 3 II 1910, przywiązywano dużą wagę do przedmiotów matematyczno-przyrodniczych, łącząc ich nauczanie z elementami kształcenia zawodowego, np. matematyki z podstawami księgowości czy nauką o akcjach i wekslach. Spośród przedmiotów zawodowych odrębnie nauczano rysunku technicznego, pisania na maszynie i początków korespondencji handlowej, a w ramach przedmiotów nadobowiązkowych – stenografii (w klasie VI). Obok tego prowadzono też w odpowiednich pracowniach naukę prac ręcznych dla chłopców i gospodarstwa domowego dla dziewcząt. Nowy program nauczania dla szkół wydziałowych wprowadzony w życie w 1931 r. utrzymał prymat przedmiotów matematyczno-przyrodniczych (przy zachowaniu dużych wymagań w zakresie przedmiotów humanistycznych), usunął natomiast z nauczania język angielski, dotąd w części tych szkół nauczany jako nadobowiązkowy, pozostawiając zaś języki francuski i niemiecki. Szerzej do spraw organizacyjno-programowych szkół wydziałowych odnieśli się w cytowanych opracowaniach Jan Szewmin i Jerzy Fijaś.

<sup>41</sup> W Toruniu braki w zakresie szkolnictwa zawodowego, zwłaszcza w przypadku szkół dla dziewcząt, dawały o sobie znać szczególnie w pierwszej połowie lat dwudziestych, kiedy to Magistrat w celu poprawy sytuacji planował nawet w latach 1922–



Zachowanie w 1920 r. szkół wydziałowych decyzją Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej w ramach formującego się dopiero polskiego systemu społecznego, podyktowane było tyleż dużą popularnością tych szkół w społeczeństwie tej dzielnicy, co i sporą ich wówczas przydatnością praktyczną. Odnosi się to zwłaszcza do pierwszych lat funkcjonowania województw zachodnich, w tym pomorskiego, w ramach odrodzonego państwa polskiego, kiedy to rozwój polskiego społeczeństwa miejskiego w połączeniu z pilnymi potrzebami urzędów państwowych i bardziej jeszcze komunalnych w zakresie wyszkolonych kadr urzędniczych niższego szczebla wymagał dużej liczby osób z wykształceniem wyższym niż podstawowe i z pewnymi kwalifikacjami zawodowymi, zwłaszcza o charakterze biurowym, których nie dawała odziedziczona po państwie pruskim szkoła ludowa. Ponieważ zaś szkolnictwo zawodowe, głównie zresztą prywatne, dopiero się tu tworzyło, przeto szkoły wydziałowe miały zwłaszcza w pierwszej połowie lat dwudziestych spore możliwości rozwoju i zgodnie z początkowymi

---

–1923, acz z przyczyn finansowych bez skutku, utworzenie Żeńskiej Szkoły Przemysłowo-Gospodarczej (APT, AmT, sygn. 3563: Żeńska Szkoła Przemysłowo-Gospodarcza w Toruniu), a dyrektor Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego ks. dr Władysław Łęgowski, zamierzał utworzyć w roku szkolnym 1922/23, co ostatecznie nie doszło do skutku, tzw. klasy ekonomiczne dla tych uczennic kierowanej przez siebie szkoły, które prezentowanym poziomem i wynikami w nauce odstawały od większości, a trafiły do MGŻ właśnie z powodu braku w Toruniu średniej szkoły zawodowej dla dziewcząt (M. Zgierun, *Zarys dziejów Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego w Toruniu (1920–1938)*, Rocznik Toruński, t. 14, 1979, s. 179). Także dyrektor męskiego Państwowego Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika Henryk Moese jeszcze w 1935 r. rozbudowę kierowanej przez siebie placówki tłumaczył brakiem w Toruniu średnich szkół zawodowych (zob. *W Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Toruniu*, Dzień Pomorski, Nr 223 z 26 IX 1935, s. 7–8). Sytuacja uległa poprawie w drugiej połowie lat trzydziestych, gdy wprowadzać zaczęto w życie przepisy „Ustawy o ustroju szkolnictwa” z 11 III 1932, która zakładając przebudowę polskiego ustroju szkolnego, regulowała również kwestię szkolnictwa zawodowego i jego poszczególnych szczebli. Tworzone wówczas w Toruniu średnie szkoły zawodowe, zarówno państwowe jak i prywatne, oprócz tego, iż stanowiły atrakcyjną ofertę edukacyjną dla młodzieży, a i odciążały w pewnej mierze średnie szkolnictwo ogólnokształcące, to wypełniały też pustkę po szkołach wydziałowych, likwidowanych stopniowo w mieście w latach 1933–1937 (zob. *Szkolnictwo zawodowe w Toruniu*, Słowo Pomorskie, Nr 193 z 29 VIII 1937, s. 2; także: APT, AmT, sygn. 3565: Państwowe Liceum Handlowe i Państwowe Liceum Budowlane).

zaleceniami władz szkolnych byłej dzielnicy pruskiej rozwijały się<sup>42</sup>. Stopień niższy szkoły wydziałowej stał się też na pewien czas częścią systemu szkolnictwa średniego ogólnokształcącego, gdyż ze względu na wspomnianą wspólnotę programową na poziomie klas I–III istniała możliwość przejścia bez egzaminów, jedynie na podstawie świadectwa szkolnego, do równoległej bądź wyższej klasy gimnazjum (najlepiej matematyczno-przyrodniczego bądź humanistycznego). Było to elementem reformy szkolnictwa średniego na Pomorzu polegającej na uporządkowaniu i zespoleniu ze szkolnictwem polskim różnego typu szkół przejętych po państwie pruskim, zarówno państwowych jak też komunalnych i prywatnych<sup>43</sup>. Z kolei absolwenci 6-klasowych szkół wydziałowych mieli otwartą drogę do wszystkich typów średnich szkół zawodowych, jak też do III klasy 5-klasowego seminarium nauczycielskiego. Mogli też aspirować do średnich stanowisk urzędniczych (niższe stały dla nich otworem niejako *ex definitione*)<sup>44</sup>. Następnie uprawnienia te rozszerzono jeszcze o prawo do starania się o przyjęcie w poczet słuchaczy Państwowej Szkoły Morskiej w Tczewie, jak również – co także nie było bez znaczenia – o możliwość ubiegania się o prawo do skróconej, bo jednorocznej służby wojskowej<sup>45</sup>. Jednakże uprawnienia te zostały dość szybko i istotnie ograniczone, gdyż już „Ustawa o państwowej służbie cywilnej” z 17 II 1922 r. odebrała de facto absolwentom szkół wydziałowych możliwość starania się, nawet w dłuższym okresie czasu, o objęcie średnich stanowisk urzędniczych<sup>46</sup>. Piastowanie zaś przez długi czas stanowisk niższych

<sup>42</sup> Do tworzenia szkół wydziałowych w większych i mniejszych ośrodkach miejskich województwa pomorskiego zachęcał wyraźnie, wykonawczy w stosunku do przywołanego już rozporządzenia Ministra b. Dzielnicy Pruskiej w sprawie szkół wydziałowych z 25 V 1920, Okólnik Nr 68, wydany 3 VII 1920 przez Departament Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej, a skierowany do Oddziału Szkół Powszechnych Komisji dla Spraw Wyznaniowych i Szkolnych Województwa Pomorskiego w Toruniu, zob. APT, AmT, sygn. 3545: Upaństwowienie szkoły wydziałowej w Toruniu (1923–1925), k. 30.

<sup>43</sup> Ibid.; także: *Reforma szkół średnich na Pomorzu*, Głos Robotnika, Nr 197 z 28 IX 1920, s. 2.

<sup>44</sup> Urzędowa Gazeta Szkolna dla Województwa Poznańskiego i Pomorskiego, Nr 9/10 z 31 V 1920, s. 65.

<sup>45</sup> J. Fijaś, op. cit., s. 186.

<sup>46</sup> Dziennik Ustaw RP, Nr 21 z 31 III 1922, poz. 164.

nie tylko nie rokowało im perspektyw awansu i rozwoju zawodowego, lecz także groziło wyparciem przez absolwentów gimnazjów, którym posiadanie matury gwarantowało po pewnym okresie stażu na stanowiskach niższych urzędników dostęp do stanowisk średnich. Wkrótce absolwentom szkół wydziałowych odebrano też prawo do skróconej służby wojskowej<sup>47</sup>. Wolno sądzić, iż wiązało się to z utrwaleniem się po pewnym czasie statusu szkoły wydziałowej jako „wyższego typu szkoły powszechnej”. Podobnie wprowadzenie z czasem dla uczniów szkół wydziałowych bądź ich absolwentów obowiązku zdawania egzaminów z różnicy programów przy przechodzeniu do szkół średnich ogólnokształcących bądź zawodowych<sup>48</sup> wynikało nie tylko z faktu rosnącego zróżnicowania poziomów nauczania pomiędzy szkołami wydziałowymi w większych i mniejszych ośrodkach miejskich, lecz i z coraz powszechniejszej u decydentów świadomości, że nie są one szkołami średnimi, do jakich zaliczały się w państwie pruskim. Stąd też w miarę krystalizowania się w ciągu lat dwudziestych polskiego ustroju szkolnego ich dalsze istnienie stawało się coraz bardziej problematyczne. Tym bardziej, że w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) uznawano je za relikty szkolnictwa zaborczego (w tym wypadku pruskiego), który powinien być usunięty z polskiego systemu szkolnego. Wyraźny regres w rozwoju, a następnie powolny spadek liczby szkół wydziałowych zaznaczył się już w drugiej połowie lat dwudziestych, sprawę zaś dalszego ich istnienia przesądziło wprowadzenie w życie „Ustawy o ustroju szkolnictwa” z 11 III 1932 r., przewidującej trzy szczeble nauczania: powszechny, gimnazjalny i licealny<sup>49</sup>, który to podział powodował, iż dotychczasowa rola szkół wydziałowych jako zakładów dających wykształcenie ogólne wyższe od szkół powszechnych oraz pewne kwalifikacje zawodowe o charakterze głównie biurowym, a przez to także jako czynnika uzupełniającego w stosunku do średniego szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego, stawała się powoli zbędna. Stąd też po wejściu w życie wymienionej ustawy, od nazwiska jej twórcy i promotora zwanej jędrzejewiczowską, część publicznych szkół wydziałowych w wo-

<sup>47</sup> J. Szwemin, op. cit., s. 61.

<sup>48</sup> Ibid., s. 61–62.

<sup>49</sup> Dziennik Ustaw RP, Nr 38 z 7 V 1932, poz. 389.

jewództwie poznańskim i pomorskim została przekształcona w placówki innego typu<sup>50</sup> (głównie szkoły powszechne), część zaś, funkcjonująca na terenie zwłaszcza większych ośrodków miejskich (jak Bydgoszcz czy Toruń), istniała do zakończenia nauki przez ostatnie ich roczniki w 1937 r.<sup>51</sup> W województwie śląskim natomiast, jako że były tam szkołami komunalnymi, przetrwały szkoły wydziałowe do końca istnienia II Rzeczypospolitej<sup>52</sup>.

Odrębną, choć mniej zasadniczą kwestią, która zaważyła na losach publicznych szkół wydziałowych w województwie poznańskim i pomorskim, było ich finansowanie. Koszty rzeczowe funkcjonowania tych szkół, podobnie jak w przypadku publicznych szkół powszechnych, pokrywały gminy. Inaczej jednak rzecz się miała z kosztami poborów nauczycielskich. W przypadku publicznych szkół powszechnych w całości przejęło je na siebie państwo, w miarę bowiem wprowadzania w życie w województwie pomorskim przepisów „Ustawy z dnia 17 II 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych”, zwolniono gminy w 1923 r. od ponoszenia przez nie części wydatków na płace nauczycielskie, do czego obligowały je jeszcze dawne przepisy pruskie<sup>53</sup>. W odniesieniu natomiast do publicznych szkół wydziałowych w tym samym roku 1923 z gminami, na których obszarze szkoły te istniały, zawarte zostały umowy, na mocy których gminy obarczone zostały także obowiązkiem pokrywania części wydatków personalnych na szkoły wydziałowe. Z czasem trudną i bez tego sytuację gmin miejskich w zakresie finansowania publicznych szkół wydziałowych pogłębił fakt, iż w połowie lat dwudziestych zniesiono chesne, od początku istnienia tych szkół pobierane od ich uczniów w wysokości takiej jak w gimnazjach państwowych. Decyzję tę podjęto przez wzgląd na charakter szkoły wydziałowej jako „wyż-

---

<sup>50</sup> K. Trzebiatowski, *Szkolnictwo w województwie pomorskim w latach 1920–1939*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1986, s. 173.

<sup>51</sup> Statystyka i rozmieszczenie szkół wydziałowych w województwie pomorskim u progu lat trzydziestych zob. J. Szewmin, op. cit., s. 61, jak też: E. Rzeszowski, *Dziesięciolecie szkolnictwa polskiego na Pomorzu (1920–1930)*, [w:] *Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza*, pod red. M. Sydowa, Toruń 1930, s. 363.

<sup>52</sup> J. Fijaś, op. cit., s. 180.

<sup>53</sup> J. Szewmin, op. cit., s. 52; K. Trzebiatowski, op. cit., s. 32–33.

szego typu szkoły powszechnej” (nie dotyczyła ona jednak uczniów którzy przekroczyli już wiek obowiązku szkolnego)<sup>54</sup>. Z drugiej strony ten sam charakter „wyższego typu” szkoły powszechnej powodował przecież, iż wcześniej obarczono gminy miejskie wspomnianym wyżej obowiązkiem ponoszenia części wydatków personalnych na szkoły wydziałowe, gdy tymczasem wydatki na pobory nauczycielskie w przypadku publicznych szkół powszechnych ponosił w całości Skarb Państwa. Takie były jednak, jak się zdaje, koszty umieszczenia szkół wydziałowych na terenie byłej dzielnicy pruskiej w systemie szkolnictwa publicznego po wejściu w życie „Ustawy z dnia 17 II 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych”. Problemy z finansowaniem szkół wydziałowych dotyczyły początkowo głównie budżetów mniejszych ośrodków miejskich w województwie pomorskim, lecz w drugiej połowie lat dwudziestych dotknęły również Torunia. Toteż nauczyciele obu publicznych toruńskich szkół wydziałowych skarżyli się w listopadzie 1927 r. w piśmie do Magistratu, że się im w stosunku do ich wysokich stosunkowo kwalifikacji zawodowych zbyt mało płaci w porównaniu do niektórych szkół wydziałowych w innych ośrodkach miejskich w Poznańskim i na Pomorzu<sup>55</sup>. Tymczasem zadłużenie miasta właśnie z tytułu obciążeń związanych z ponoszeniem części kosztów personalnych utrzymania tych szkół już wówczas niebezpiecznie narastało, by w pierwszej połowie lat trzydziestych stać się jednym z czynników (obok świadomości konsekwencji wynikających z przepisów „Ustawy o ustroju szkolnictwa” z 11 III 1932 r.), które skłoniły Magistrat Miasta Torunia do podjęcia u państwowych władz szkolnych starań na rzecz stopniowej likwidacji szkół wydziałowych w mieście.

W Toruniu do roku 1924 istniały odrębnie Polska i Niemiecka Szkoła Wydziałowa. Obie były koedukacyjne (z równoległymi klasami męskimi i żeńskimi). Obie też początkowo, będąc w całości utrzymy-

---

<sup>54</sup> J. Szwemin, op. cit., s. 58.

<sup>55</sup> Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej cyt. APB), Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu (dalej cyt. KOSP), sygn. 2495: Szkoła Wydziałowa w Toruniu, k. 58 (pismo Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wydziałowych w Toruniu do Magistratu Miasta Torunia z 27 XI 1927).

wane przez Magistrat, przeszły na etat Skarbu Państwa – niemiecka z dniem 1 IX 1921 r. łącząc się z filią niemiecką Państwowego Gimnazjum Męskiego w budynku przy ul. Piekary 49, polska zaś z dniem 1 X 1923 r., przy czym władze miejskie zobowiązane zostały do pokrywania wydatków rzeczowych i 1/3 wydatków personalnych<sup>56</sup>. Po likwidacji Niemieckiej Szkoły Wydziałowej z końcem roku szkolnego 1923/24 istniało już w Toruniu jedynie polskie szkolnictwo tego typu. Polska Szkoła Wydziałowa, mieszcząca się w gmachu przy Placu Św. Katarzyny 6/8, według stanu z 15 V 1924 r. liczyła 757 uczniów (392 chłopców, 365 dziewcząt) w 19 oddziałach<sup>57</sup>. Z początkiem roku szkolnego 1924/25 została podzielona na dwie odrębne szkoły wydziałowe: męską i żeńską<sup>58</sup>. Ponieważ szkoły tego rodzaju nie mieściły się

---

<sup>56</sup> APT, AmT, sygn. 3545: Upaństwowienie szkoły wydziałowej w Toruniu (1923–1925). Wobec trudnych warunków gospodarczych i ciężkiej sytuacji budżetu miejskiego, Magistrat Miasta Torunia zdecydował 2 XI 1922 o upaństwowieniu Polskiej Szkoły Wydziałowej, przyjmując jednocześnie warunki umowy opracowane wcześniej przez urzędników KOSP. Na ostateczną decyzję Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, podobnie jak w finalizowanej równolegle przez Magistrat i KOSP sprawie połączenia niemieckiego miejskiego liceum żeńskiego z niemiecką filią Państwowego Gimnazjum Męskiego, przyszło czekać niemal rok. Umowa o przejściu Polskiej Szkoły Wydziałowej w Toruniu na etat Skarbu Państwa, zawarta 13 IX 1923 pomiędzy KOSP a Magistratem Miasta Torunia, wchodziła w życie z dniem 1 października tego roku.

<sup>57</sup> APT, IST, sygn. 180: Polska Szkoła Wydziałowa 1920–1924, k. 44. Spośród 757 uczniów i uczennic było 653 miejscowych i 104 zamiejscowych. Pod względem statystyki wyznaniowej 743 było wyznania katolickiego, 7 ewangelickiego i 7 mojżeszowego. Z tej liczby promocji do wyższej klasy nie otrzymało 129, tj. 17% uczniów i uczennic Polskiej Szkoły Wydziałowej.

<sup>58</sup> APT, IST, sygn. 180: Polska Szkoła Wydziałowa 1920–1924; *ibid.*, sygn. 179: Korespondencja Żeńskiej Szkoły Wydziałowej w Toruniu 1925–1929; E. Lerle, *Dzieje Szkoły Nowomiejskiej w Toruniu*, s. 49; także: *Szkoły powszechnie Rzeczypospolitej Polskiej w roku szkolnym 1925/26 (Stan z dnia 1 grudnia 1925 roku)*, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Warszawa 1927, s. 609; według zawartych w tym wydawnictwie urzędowych danych do szkoły męskiej uczęszczało wówczas 418 uczniów pobierających naukę w 12 izbach lekcyjnych, nauczanych przez 19 etatowych nauczycieli, z kolei w szkole żeńskiej naukę pobierały 452 uczennice w 11 izbach lekcyjnych w tym samym przestrzonnym budynku przy Pl. Św. Katarzyny, nauczanych przez 16 nauczycieli etatowych i 1 nietatowego; nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących prowadzili zajęcia w obu toruńskich szkołach wydziałowych.

w opracowywanym wówczas w MWRiOP zunifikowanym ustroju szkolnictwa polskiego, przeto zarówno Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wydziałowych w Toruniu, jak i władze miejskie czyniły u państwowych władz szkolnych starania na rzecz utrzymania tych placówek. W efekcie, reskryptem z 14 V 1925 r. MWRiOP zezwoliło na dalsze istnienie szkół wydziałowych w Toruniu jako szkół publicznych pod warunkiem, że gmina miasta Torunia pokrywać będzie nadal 1/3 wydatków personalnych<sup>59</sup>. Zatwierdzone w ten sposób ponownie Publiczna Szkoła Wydziałowa Męska i Publiczna Szkoła Wydziałowa Żeńska w roku szkolnym 1930/31 liczyły odpowiednio: 390 uczniów w 11 oddziałach i 391 uczennic w 10 oddziałach. Szkołą męską kierował Stanisław Buchholz, szkołą żeńską Maria Zerbe<sup>60</sup>. Problemy finansowe miasta spowodowały jednak, że już 28 I 1928 r. Magistrat Miasta Torunia prosił MWRiOP – bezskutecznie – o zwolnienie z obowiązku zwrotu 1/3 wydatków osobowych na szkoły wydziałowe w Toruniu. W maju 1935 r. zaległości miasta z tego tytułu przekroczyły sumę 85 tys. zł, przez co władze wojewódzkie czuły się zmuszone przeprowadzić specjalne postępowanie oddłużeniowe na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 24 X 1934 r. o poprawie gospo-

---

<sup>59</sup> APB, KOSP, sygn. 2495: Szkoła Wydziałowa w Toruniu, k. 18.

<sup>60</sup> APB, KOSP, sygn. 2494: Szkoła Wydziałowa w Toruniu; także: APT, IST, sygn. 175: Akta Męskiej Szkoły Wydziałowej w Toruniu 1929–1932 (tu dane liczbowe dla lat 1928/29–1931/32). Głównie z powodu problemów lokalowych toruńskiego szkolnictwa zawodowego, w budynku Publicznej Szkoły Wydziałowej Męskiej i pod kierownictwem jej dyrektora Stanisława Buchholza funkcjonowała wówczas I Publiczna Szkoła Doksztalająca Zawodowa (męska), jedna z czterech tego typu szkół w Toruniu, prowadząca 3-klasowy wielozawodowy dział przemysłowy, a do której w roku szkolnym 1931/32 uczęszczało 252 uczniów (APB, KOSP, sygn. 3265: Statystyka szkolnictwa zawodowego w latach 1931–1938). Niektórych przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych uczyli w niej przy tym nauczyciele szkoły wydziałowej (APB, KOSP, sygn. 3305: Protokoły z wizytacji szkół zawodowych w latach 1935–1936). Zresztą także w czasach pruskich w tym samym gmachu przy Pl. Św. Katarzyny, przy mieszczącej się tam od roku 1901 miejskiej szkole średniej (Mittelschule) funkcjonowała okresowo szkoła doksztalająca zawodowa (gewerbliche Fortbildungsschule), zob. S. Tync, *Szkolnictwo Torunia w ciągu jego dziejów*, [w:] *Dzieje Torunia. Praca zbiorowa z okazji 700-lecia miasta*, pod red. K. Tymienieckiego, Toruń 1933, s. 340–341; także: *Einwohnerbuch von Thorn und Umgebung 1919*, Thom 1919, Teil IV, s. 18.

darki i finansów związków samorządowych<sup>61</sup>. Kilka lat wcześniej kłopoty finansowe miasta z utrzymaniem szkół wydziałowych spowodowały, iż Rada Miejska uchwałą z 13 VIII 1930 r. upoważniła Magistrat do pobierania w tych szkołach miesięcznej taksy za zużycie pomocy naukowych i materiałów do ćwiczeń w wysokości: od ucznia miejscowego w wieku szkolnym 5 zł, w wieku pozaszkolnym 8 zł, od zamiejscowego odpowiednio 10 i 12 zł (choć nie uzyskano na to wówczas zgody kuratorium, koniecznej ze względu na publiczny charakter tych szkół)<sup>62</sup>. Następnie, wykorzystując jak się zdaje, fakt, iż „Ustawa o ustroju szkolnictwa” z 11 III 1932 r. normująca ustrój szkolnictwa polskiego<sup>63</sup> nie przewidywała dalszego istnienia szkół wydziałowych, co definitywnie przesądzało sprawę dalszego ich funkcjonowania, Magistrat Miasta Torunia 27 VII 1932 r. podjął decyzję o wystąpieniu z wnioskiem do państwowych władz szkolnych o stopniową likwidację tych szkół w mieście i zastąpienie ich szkołami powszechnymi. Wniosek przyjęto z aprobatą, tym bardziej że minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z 30 V 1932 r. o częściowym wykonaniu „Ustawy o ustroju szkolnictwa” z 11 III 1932 r. zarządził wstrzymanie przyjmowania kandydatów do klas pierwszych publicznych szkół wydziałowych na terenie województw poznańskiego i pomorskiego, co było równoznaczne ze stopniową ich likwidacją, choć nie zdejmowało z magistratów zainteresowanych miast dotychczasowych kosztów związanych z utrzymaniem tych placówek do czasu ich zupełnej likwidacji<sup>64</sup>. Protesty i petycje Opiek Rodzicielskich obu toruńskich szkół wydziałowych oraz Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wydziałowych w Toruniu, wskazujące na rolę tych placówek dla społeczeństwa miejskiego oraz na ich poziom dydaktyczny, nie mogły w tej sytuacji odnieść pożądanego efektu<sup>65</sup>.

---

<sup>61</sup> APB, KOSP, sygn. 2495: Szkoła Wydziałowa w Toruniu, k. 18. Tekst rozporządzenia zob. Dziennik Ustaw RP, Nr 94 z 28 X 1934, poz. 846.

<sup>62</sup> APB, KOSP, sygn. 2494: Szkoła Wydziałowa w Toruniu.

<sup>63</sup> Dziennik Ustaw RP, Nr 38 z 7 V 1932, poz. 389.

<sup>64</sup> APB, KOSP, sygn. 2494: Szkoła Wydziałowa w Toruniu. Tekst ministerialnego rozporządzenia zob. Dziennik Ustaw RP, Nr 51 z 23 VI 1932, poz. 485.

<sup>65</sup> Inspektor szkolny w Toruniu, jakkolwiek w piśmie do KOSP z 26 IX 1932 przychylił się do wniosku Magistratu z 27 VII 1932 o likwidację szkół wydziałowych



Konsekwencją powziętych na ministerialnym szczeblu decyzji było postanowienie Rady Szkolnej Miejskiej z 5 VII 1933 r., podjęte na wniosek inspektora szkolnego w Toruniu, o połączeniu obu toruńskich szkół wydziałowych w jedną jednostkę organizacyjną, przez co obok względów oszczędnościowych pozyskać chciano w budynku przy Placu Św. Katarzyny 6/8 dodatkowe izby lekcyjne dla szkół powszechnych. W ten sposób, po likwidacji z dniem 1 VIII 1933 r. Publicznej Szkoły Wydziałowej Żeńskiej, z początkiem roku szkolnego 1933/34 powstała Publiczna Szkoła Wydziałowa Koedukacyjna z zachowaniem odrębnych klas męskich i żeńskich, pod kierownictwem dotychczasowego dyrektora szkoły wydziałowej męskiej Stanisława Buchholza<sup>66</sup>. W roku szkolnym 1933/34 w 9 oddziałach klas III–VI (klasy I–II już nie istniały) liczyła 481 uczniów i uczennic<sup>67</sup>. Szkoła cechowała się nadal dobrym poziomem nauczania, jej absolwenci bez problemów przyjmowani byli do średnich szkół zawodowych w Bydgoszczy i Poznaniu<sup>68</sup>. W 1934 r. przyjęto tam – po złożeniu stosownych egzami-

---

w Toruniu i zastąpienie ich szkołami powszechnymi, to wyliczając powody przemawiające za ich utrzymaniem zauważał m.in.: „Szkoły wydziałowe na terenie miasta Torunia cieszą się wielkim zaufaniem i uznaniem sfer średnich i niższych. Rodzice z tych warstw społecznych żywo interesują się tymi szkołami i posyłają swe dzieci do szkół wydziałowych, aby im zapewnić lepsze wykształcenie. Dobry poziom szkół wydziałowych, znacznie wyższy od szkół powszechnych, także przemawia za ich utrzymaniem. Absolwenci szkół wydziałowych to dobry materiał na przyszłych kupców, rzemieślników i niższych urzędników. Mimo wydatków rodziców na szkołę [koszty pomocy naukowych i materiałów do ćwiczeń – P. O.], szkoły wydziałowe w Toruniu wykazują wysoką frekwencję”. Uznał jednak argumenty Magistratu, iż „Ustawa o ustroju szkolnictwa” z 11 III 1932 nie przewiduje dalszego istnienia tego typu szkół, a uczniowie toruńskich szkół wydziałowych mogą kontynuować naukę w miejscowych gimnazjach bądź szkołach zawodowych, nadto zaś szkoły powszechne w mieście odczuwają wielki brak sal lekcyjnych, zob. APB, KOSP, sygn. 2494: Szkoła Wydziałowa w Toruniu.

<sup>66</sup> APB, KOSP, sygn. 2496: Szkoła Wydziałowa Żeńska w Toruniu.

<sup>67</sup> APT, IST, sygn. 92: Sprawozdanie roczne 6-klasowej Publicznej Szkoły Wydziałowej Koedukacyjnej w Toruniu za rok szkolny 1933/34.

<sup>68</sup> W piśmie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wydziałowych w Toruniu do Magistratu Miasta Torunia z 27 XI 1927 wymienia się Liceum Handlowe w Bydgoszczy, jak też dwie średnie szkoły zawodowe poznańskie: Wyższą Szkołę Budowy Maszyn oraz Szkołę Budownictwa Nad- i Podziemnego, „gdzie uczniowie tutejszej szkoły wydziałowej po zdaniu egzaminu konkursowego należą do najlepszych uczniów”,

nów – 33 absolwentów szkoły (19 chłopców i 14 dziewcząt), natomiast 12 (8 chłopców i 4 dziewczęta) na podobnej zasadzie kontynuowało naukę w gimnazjach, zatem w szkołach średnich ogólnokształcących. W Publicznej Szkole Wydziałowej Koedukacyjnej pracowało wówczas 16 nauczycieli, poza swą aktywnością zawodową prowadzących działalność w Związku Harcerstwa Polskiego, Polskim Białym Krzyżu, w lokalnych strukturach Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przynależności Wojskowej, w towarzystwie śpiewaczym, a także w dość powszechnym wówczas w całym kraju Towarzystwie Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Reprezentujące wysoki poziom fachowy grono pedagogiczne było także członkiem zbiorowym Towarzystwa Naukowego w Toruniu, stąd też zapewne biblioteka szkolna, obok wielu fachowych czasopism szkolnych, prenumerowała również źródłowe wydawnictwa z serii „Fontes” oraz „Zapiski TNT”. Posiadało też grono własną organizację zawodową, jaką było istniejące od początku lat dwudziestych wspomniane już Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wydziałowych w Toruniu. Życie organizacyjne społeczności uczniowskiej swym poziomem i urozmaicheniem zbliżone było do tego, jakie istniało w toruńskich szkołach średnich ogólnokształcących – w męskim Państwowym Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika oraz Miejskim Gimnazjum Żeńskim. W szko-

---

które to stwierdzenie wcale nie musiało być przesadą, nawet jeśli autorzy pisma użyli go wśród innych argumentów na rzecz wypłaty przez toruński Magistrat dodatków do poborów nauczycielskich, podobnie jak to miało wówczas miejsce w przypadku szkół wydziałowych w Bydgoszczy, Pelplinie czy Lidzbarku Welskim. Magistraty tych miast były w stanie wygospodarować konieczne w tym celu fundusze, czego z przyczyn finansowych nie mogły uczynić władze Torunia (APB, KOSP, sygn. 2495: Szkoła Wydziałowa w Toruniu, k. 58). Z kolei w samym Toruniu, do czasu powstania w mieście średniego szkolnictwa zawodowego, spośród istniejących tu szkół zawodowych na podbudowie 7-klasowej szkoły powszechnej absolwentów czterech klas szkoły wydziałowej przyjmowała Koedukacyjna Szkoła Handlowa Izby Przemysłowo-Handlowej, powstała w 1924 r. jako placówka 2-letnia, a od 1927 r. 3-letnia, od roku szkolnego 1931/32 ze specjalną klasą 4-tą o profilu ekonomiczno-handlowym. Z początkiem roku szkolnego 1936/37 przekształcona została w prywatną koedukacyjną średnią szkołę zawodową pod nazwą Gimnazjum Kupieckie Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, zob. APB, KOSP, sygn. 3265: Statystyka szkolnictwa zawodowego w latach 1931–1938; APT, AmT, sygn. 3564: Gimnazjum Kupieckie przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni; także: J. Szewin, op. cit., s. 147–148.

le wydziałowej funkcjonowały m.in. Towarzystwo Opieki Drużyn Harcerskich, samorząd szkolny, Szkolna Kasa Oszczędności, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Polski Czerwony Krzyż, Sodalicia Mariąńska, jak też kółka zainteresowań: dramatyczne, fizyczne, krajoznawcze (męskie i żeńskie). Obok nich istniało Koło Absolwentek i Absolwentów, jak również Opieka Rodzicielska, prowadząca też akcję dożywiania ubogich dzieci i organizowania kolonii letnich<sup>69</sup>. Nadto – podobnie jak w latach wcześniejszych – staraniem Związku Nauczycielstwa Polskiego organizowano tu kursy dokształcające w zakresie 7-klasowej szkoły powszechnej<sup>70</sup>. Z auli szkolnej korzystało też toruńskie koło nauczycielskie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem<sup>71</sup>, jedynej organizacji o charakterze stricte politycznym, która mogła działać wówczas oficjalnie na terenie szkolnictwa, co nie zmienia faktu, iż nauczycielstwo szkół publicznych i prywatnych w Toruniu objawiało wtedy różne (i zmienne) sympatie polityczne, podobnie jak w całym okresie II Rzeczypospolitej.

Szkoły wydziałowe, stanowiące typ pośredni pomiędzy szkołą powszechną, średnią ogólnokształcącą i średnią zawodową, były bez wątplenia placówkami niezmiernie zasłużonymi dla oświaty polskiej w Toruniu, a przez to i dla rozwoju polskiego społeczeństwa miejskiego (zwłaszcza środowiska niższych urzędników, głównie komunalnych, a jeszcze bardziej dla kręgu gospodarczych zawodów miejskich). W latach trzydziestych jednak, przede wszystkim, choć nie tylko, wskutek zmian strukturalnych w obrębie polskiego ustroju szkolnego zaczęły z wolna tracić rację bytu i „Ustawa o ustroju szkolnictwa” z 11 III 1932 r., jasno określająca i rozgraniczająca kompeten-

---

<sup>69</sup> APT, IST, sygn. 92: Sprawozdanie roczne 6-klasowej Publicznej Szkoły Wydziałowej Koedukacyjnej w Toruniu za rok szkolny 1933/34. Uczniowie toruńskich szkół wydziałowych, na równi z uczniami publicznych szkół powszechnych, korzystali też z corocznego funduszu kolonii letnich, który finansowały funkcjonujące w mieście instytucje państwowe i samorządowe, jak też rozmaite instytucje życia społecznego i gospodarczego, zob. APB, KOSP, sygn. 131: Sprawozdanie z działalności Komitetu dla spraw kolonii letnich miasta Torunia za rok 1930.

<sup>70</sup> APB, KOSP, sygn. 2674: Kursy dokształcające w zakresie szkoły powszechnej w 1932 r., k. 43.

<sup>71</sup> APT, IST, sygn. 92: Sprawozdanie roczne 6-klasowej Publicznej Szkoły Wydziałowej Koedukacyjnej w Toruniu za rok szkolny 1933/34.

cje trzech wymienionych wyżej rodzajów szkół, nie pozostawiała w tym względzie wątpliwości. Ostatnim rokiem istnienia Publicznej Szkoły Wydziałowej Koedukacyjnej w Toruniu był rok szkolny 1936/37. Liczyła wówczas już tylko dwie klasy szóste (odpowiednio: 57 uczniów i 39 uczennic). Grono pedagogiczne po rozwiązaniu placówki w czerwcu 1937 r. zasililo w większości toruńskie szkoły powszechne i średnie zawodowe<sup>72</sup>.

Szkic niniejszy, rzecz jasna, nie wyczerpuje zagadnienia określonego w jego tytule, niezależnie od bardzo skromnego stanu zachowania akt toruńskich szkół wydziałowych w zasobie archiwów państwowych w Bydgoszczy i Toruniu<sup>73</sup>. Ze względu bowiem na ograniczoną objętość niniejszego artykułu skoncentrowano się raczej na ukazaniu całości kształtu zagadnienia, łącznie z czynnikami warunkującymi rozwój tych szkół w Toruniu w latach II Rzeczypospolitej, jak też determinującymi ich stopniową likwidację. Kwestię organizacji, wyposażenia, jak też różnych aspektów funkcjonowania polskich szkół wydziałowych w gmachu przy Pl. Św. Katarzyny, a również i charakterystykę środowiska nauczycielskiego przedstawił wyczerpująco Zbigniew Górski w ramach pracy zbiorowej: *Dwadzieścia lat Centrum Kształcenia Ustawicznego w Toruniu. Od Knaben-Mittelschule in Thorn do Centrum Kształcenia Ustawicznego (Zarys dziejów 1900–1998)*, Toruń 1999 (wcześniejsze wydanie: 1996). Byłoby rzeczą istotną i potrzebną kontynuować badania o tym profilu w odniesieniu do dziejów szkół wydziałowych na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku. Tymczasem problematyka organizacji i funkcjonowania tych szkół na terenie województw zachodnich nadal zbadana jest w niewielkim stopniu, podczas gdy tak w okresie pruskim jak i jeszcze w latach II Rzeczypospolitej stanowiły one istotny czynnik w kształtowaniu się

---

<sup>72</sup> APB, KOSP, sygn. 2495: Szkoła Wydziałowa w Toruniu, k. 10.

<sup>73</sup> Obok jednostek aktowych cytowanych w niniejszym opracowaniu pojedyncze teckizy akt polskich szkół wydziałowych znajdują się też w Archiwum Państwowym w Toruniu w zbiorze szczątków zespołów: „Szkoly zawodowe w Toruniu z lat 1884–1938”, lecz zawierają one głównie wykazy uczniów i zestawienia ocen. To samo dotyczy – w odniesieniu do niemieckiej szkoły wydziałowej w latach 1920–1922 – innego jeszcze zbioru zespołów szczątkowych w APT: „Szkoly elementarne stopnia niższego i wyższego w Toruniu z lat 1689, 1840–1941”.

społeczeństwa miejskiego. Stąd też postulat podjęcia dalszych badań nad tym interesującym typem szkół i realizowaną w nich koncepcją kształcenia.

### Department (faculty) Schools in Toruń in the Second Rzeczpospolita (Republic of Poland)

In 1920 in Toruń, as on the whole Prussian district, Polish educational authorities took over the whole Prussian school network and began to adjust it to nationwide Educational System.

In Prussian term there were schools functioning on the ground of Poznań Province, Pomeranian Province and Silesian Province, called secondary schools or civic schools. Soon they were named as department (faculty) schools with the status of the higher type of public primary school. In practice they were something halfway between public schools and high schools. Their educational program contained some elements of vocational training. Department (faculty) schools were expanding in the first half of the 1920's. After passing the exams, Graduates of this kinds of schools, could join to high schools or vocational schools. Department (faculty) schools were well-deserved to the community of Toruń. First of all, these schools were training office workers of the lower level. In Toruń between WW I and WW II existed two department (faculty) schools – German till 1924 and Polish till 1937. Polish department (faculty) school in 1925–1933's was divided into male and female. But the „Education Bill” from March's 11<sup>th</sup> 1932 put an end to existing of department (faculty) schools. Moreover, the „Education Bill” reformed Polish educational system and divided it into three basic degrees of training: primary, high school (grammar school) and secondary school. After bringing this bill into effect department schools were changing in most cases into public primary schools. In 1937 in larger cities, as Toruń, department schools worked until the end of study of the last classes.

### Mittelschulen in Thorn in der Zwischenkriegszeit

In Thorn, wie im gesamten preußischen Gebiet, übernahmen die polnischen Bildungsbehörden im Jahre 1920 das preußische Schulnetz und begannen damit, es dem allgemeinpolnischen Schulsystem anzupassen. Diese Schulen aus preußischer Zeit existierten auf dem Gebiet der Wojewodschaften

Posen, Pommern und Schlesien als Mittel- oder Bürgerschulen und wurden dann polnisch als „*szkoły wydziałowe*“ (Mittelschule) mit dem Status einer „höheren allgemeinen Schule“ bezeichnet. In der Praxis waren dies Mittelschulen zwischen allgemeinen Schulen und mittleren Oberschulen, die auch Elemente einer Fachausbildung innehatten. Dieser Schultypus konnte sich in den 20er Jahren entfalten. Nach den Abschlussprüfungen hatten ihre Absolventen die Möglichkeit, mittlere Oberschulen und Gewerbeschulen zu besuchen. Für die Thorner Gesellschaft stellten diese Schulen sehr verdienstvolle Einrichtungen dar, ausgebildet wurden in ihnen vor allem Büroangestellte niedrigeren Dienstgrades. In Thorn existierten in der Zwischenkriegszeit zwei Mittelschulen dieser Art – eine deutsche bis 1924 und eine polnische bis 1937, wobei letztere in den Jahren 1925–1933 in eine Knabenschule und eine Mädchenschule unterteilt wurde. Das Ende derartiger Mittelschulen wurde durch das „Gesetz über das Schulsystem“ vom 11. 03. 1932 eingeläutet, welches das polnische Schulsystem in drei generelle Ausbildungsstufen untergliederte: allgemeine Schule, Gymnasium und Liceum (Oberschule). Nach der Verabschiedung dieses Gesetzes wurden die ehemaligen Mittelschulen überwiegend in allgemeine Schulen umgewandelt. In größeren Städten, gerade in Thorn, wurden sie jedoch bis zum Abschluss der letzten Jahrgangsstufe (1937) fortgeführt.